

BIULETYN SURWIWALOWY



NR 25/2023
KWIECIEŃ
2023

CZASOPISMO STOWARZYSZENIA POLSKA SZKOŁA SURWIWALU GRUPA REGIONALNA MAZOVIA



hunt expo

BUSHCRAFT



OUTDOOR



PRZYGODA



GERBER®



Nóż Strongarm FE

www.gerbertools.pl

SPIS TREŚCI

1. WSTĘP	3
2. HUNT EXPO 2023	4
3. SPSS PODHALE	6
4. SPSS JURAJSKA	7
3. Miłosz Gomółka	8
5. Grzegorz Urbanek	10
6. Mój leśny plecak	12
7. Plecak przedszkolaka	14
8. TREKMATES	18



TRAPPERSHOP.PL
EKWIPUNEK
BUSHCRAFTOWY,
TURYSTYCZNY,
SURVIVALOWY. KURSY I
SZKOLENIA.
RĘKODZIEŁO.
trappershop.pl





WSTĘP

Wiosna, w końcu nadeszła wiosna. Wiosna to okres zmian, nowej nadziei, radości i budzenia się przyrody do życia, którą możemy obserwować podczas plenerowych wypraw. Stowarzyszenie Polska Szkoła Surwiwalu zachęca wszystkich, a szczególnie młodych ludzi do takich działań, do poznawania przyrody. Na fanpagach Grup Regionalnych SPSS na fb, zamieszczane są aktualne informacje o nadchodzących wydarzeniach, takie spotkanie może być dobrym początkiem bushcraftowej lub survivalowej pasji.

W drugiej połowie kwietnia odbędą się Targi HUNT EXPO, na których Stowarzyszenie Polska Szkoła Surwiwalu będzie wystawiało stoisko promujące odpowiedzialne formy spędzania czasu w plenerze. Więcej o wydarzeniu, na kolejnych stronach. Zapraszam do przeczytania magazynu nr 25.

Z leśnymi pozdrowieniami

Marian RADAR Wyrzykowski

Redaktor naczelny



hunt expo

HUNT EXPO to Targi Łowiectwa, które odbędą się w dniach 14-16 kwietnia 2023, na terenie EXPO w Krakowie.

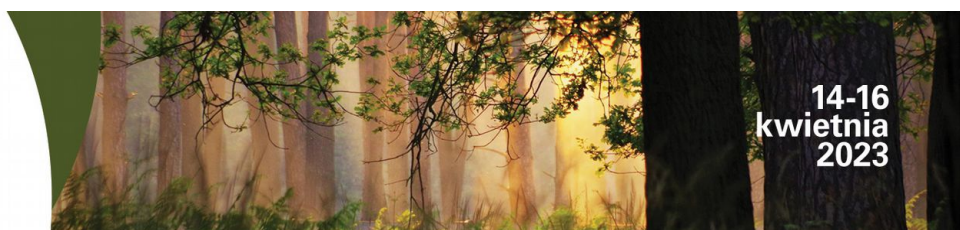
Oprócz tematyki myśliwskiej będą dwie strefy:

Strefa leśna

Gdzie będzie można się zapoznać z całościową gospodarką leśną, od użytkowania lasu i jego ochrony do narzędzi pomiarowych i ochrony przeciwpożarowej.

Strefa survivalu i outdooru

To miejsce, gdzie znajdziecie sprzęt biwakowy, survivalowy, bushcraftowy, odzież, wyposażenie i ekwipunek do wszelkiej działalności terenowej takiej jak ASG, paintball i laser tag.



W strefie survivalu i outdooru swoje stoisko będzie miało STOWARZYSZENIE POLSKA SZKOŁA SURWIVALU.

Dowiecie się na nim jak odpowiedzialnie biwakować, jak bezpiecznie korzystać z programu Lasów Państwowych „Zanocuj w lesie”, co to jest Etyka Outdoorowa, jaki sprzęt i wyposażenie przyda się podczas plenerowej wyprawy, oraz spotkacie ludzi, dla których survival i bushcraft jest nie tylko weekendową pasją, ale stał się stylem życia.

STOWARZYSZENIE POLSKA SZKOŁA SURWIVALU oraz Grupy Regionalne SPSS Podchale i Jurańska są Patronem Honorowym tegorocznych Targów HUNT EXPO.

Zapraszamy do odwiedzenia Targów HUNT EXPO oraz stoiska SPSS.

Więcej szczegółów pod linkiem:

<https://huntexpo.pl/>



STOWARZYSZENIE POLSKA SZKOŁA SURWIVALU



Tworzymy wspólną przestrzeń dla wszystkich
miłośników sztuki przetrwania

KILKA SŁÓW O NAS...

Doskonale wiemy jak ważną rzeczą w codziennym życiu jest zaufanie. Tylko z właściwym partnerem warto podejmować wyzwania i realizować założone cele. Wzajemne zaufanie to gwarancja sukcesów na wielu płaszczyznach życia. Dlatego pragniemy przybliżyć Państwu nasze Stowarzyszenie, tak aby ewentualna współpraca przyniosła jak najdalej idące korzyści.

Stowarzyszenie Polska Szkoła Survivalu powstało 18 grudnia 2010 r. w celu stworzenia wspólnej przestrzeni dla tych wszystkich, którzy czują swoje zainteresowanie i związek ze sztuką przetrwania. Zakres naszej działalności jest ukierunkowany prospołecznie i obejmuje szerokie spektrum tematyczne. Warto tu wymienić nasze zaangażowanie w rozwój multiwiedzy z zakresu sztuki przetrwania, rozwój metodyczny instruktorów i trenerów outdooru, kształtowanie postaw proekologicznych, prowadzenie działalności społecznie użytecznej w sferze nauki, edukacji, oświaty, wychowania i resocjalizacji, prowadzenie szeroko rozumianej działalności proedukacyjnej, promowanie aktywnego i zdrowego trybu życia i wiele innych.

Swoje cele realizujemy głównie poprzez organizację i prowadzenie spotkań szkoleniowych, warsztatów, kursów, treningów, wypraw, zgrupowań, obozów, konferencji, sympozjów oraz współpracę z organizacjami oraz instytucjami zarówno z sektora państwowego jak i prywatnego. Możemy też pochwalić się sporą kadrą instruktorską o wysokich kwalifikacjach. Wypracowane przez nas standardy i metodyka są gwarancją jakości. Od 2018 roku jesteśmy oficjalnym partnerem Center for Outdoor Ethics - Leave No Trace.

Stowarzyszenie Polska Szkoła Survivalu jest liczącą się marką i gwarancją najwyższych standardów.



Więcej informacji znajdziesz na naszej stronie - www.surwiwal.edu.pl



2018 PARTNER



Stowarzyszenie Polska Szkoła Surwiwalu Grupa Regionalna Podhale powstała w 2020 r. Dla nas liczy się każda życiowa umiejętność, a największą frajdą jest mieszkanie w lesie z widokiem na Tatry. Nasza pasja – góry, las, aktywny wypoczynek - łączyły się z surwiwalem, a chęć przekazania własnej wiedzy i doświadczenia oraz podnoszenie już zdobytych umiejętności doprowadziły do Stowarzyszenia Polska Szkoła Surwiwalu.

Krzewimy zajęcia propagujące surwiwal w szkołach wśród dzieci i młodzieży oraz osób niewidomych. Wzbogacamy naukę o etyce outdoorowej prowadząc wycieczki po torfowiskach na Baligówce w rejonie Kotliny Orawsko-Nowotarskiej podziwiając przy tym piękną panoramę Tatr.

Byliśmy też organizatorem Surwiwaliów 2021 w Czarnym Dunajcu oraz ponownie w tym roku zapraszamy do Kościeliska na kolejną edycję Surwiwalia 2023.

Wioleta Domarecka – Prezes Stowarzyszenia Polska Szkoła Surwiwalu, Oficer Rezerwy Wojsk Lądowych, Trener Etyki Outdoorowej, Przewodnik po torfowiskach oraz Trener Personalny. Miłośniczka turystyki górskiej, uczestnik biegów terenowych, lubiąca czytać kryminologię. Doświadczenie pedagogiczne zdobywała pracując jako wychowawca w Domu Dziecka oraz prowadząc warsztaty i animacje dla dzieci. Autorka projektu „Kobiety w surwiwalu” i „Surwiwalowe dzieci”. Jej mottem przewodnim jest „Bo w surwiwalu przetrwać mają wszyscy”. Odnosi się ono do każdej grupy społecznej, zarówno do osób niewidomych i niepełnosprawnych, gdyż surwiwal łączy ludzi.

<https://www.facebook.com/Stowarzyszenie-Polska-Szko%C5%82a-Surwiwalu-Grupa-Podhale-106081831560604>



Stowarzyszenie Polska Szkoła Surwiwalu Grupa Regionalna Jurajska jest jedną z najdłużej działających grup SPSS. Jesteśmy grupą ludzi, która kocha las, przyrodę, Jurę Krakowsko-Częstochowską i surwiwal. Pasja i wspólnie spędzany czas sprawiają, że surwiwal jest obecny w naszej codzienności. Jako członkowie Stowarzyszenia Polska Szkoła Surwiwalu i wykwalifikowani instruktorzy dzielimy się naszą praktyczną wiedzą z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, z osobami zaczynającymi przygodę ze sztuką przetrwania oraz z innymi surwiwalowymi specjalistami. Chcemy, by surwiwal miał wartość praktyczną i prowadził do zaradności życiowej w sytuacjach kryzysowych, które są obecne w życiu każdego człowieka.

Marzena Dziarska „Sułtanka” – rośliny nie mają przed nią tajemnic. Zna ich zastosowanie do celów kulinarnych i zdrowotnych. Jako żona swojego męża i mama dwóch synów praktykuje surwiwal każdego dnia. Dekoratorka, instruktor surwiwalu i absolwentka kursu ziołolecznictwa. W wolnych chwilach Artystka-Czarodziejka mająca na swoim koncie małe arcydzieła rękodzielnicze.

Ewa Jędrzejek „Kwiatek” – pedagog, terapeuta integracji sensorycznej, studentka psychologii, instruktor surwiwalu i samodzielna mama dwóch nastolatków. Surwiwal pokochała miłością wzajemną kilka lat temu. Jak sama mówi, miał dla niej wartość terapeutyczną, dodał siły, sprawczości i tym chce dzielić się z innymi. Tak samo jak surwiwal, kocha słońce i Bieszczady.

<https://www.facebook.com/SPSSgrupajurajska>



Witam Was moi drodzy.

Na wstępie chciałbym się wam przedstawić. Mam na imię **Miłosz**, mieszkam w Zakopanem, a survivaliem zajmuję się od 5 lat. Na co dzień pracuję w szpitalu, co pozwoliło mi na zdobycie doświadczenia w udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej (jakże ważnej w survivalu). Poza pracą na etacie prowadzę również swoją działalność pod nazwą Zako Epoxy Wood. Tworzę z drewna (głównie egzotycznego) oraz żywicy epoksydowej różnego rodzaju ozdoby, od biżuterii, przez rękojeści do noży, aż po świeczniki.



Wspólnie z moim 12-letnim synem Maksem jesteśmy członkami SPSS od 3 lat. Od czasu wstąpienia w szeregi Stowarzyszenia aktywnie pomagamy Krzyszowi oraz Wioli Domareckim, założycielom, oraz koordynatorom naszej grupy regionalnej Podhale.



Uczestniczymy w większości imprez, eventów, wykładów i szkoleń organizowanych przez naszą grupę, aby pomóc, oraz samemu również się doszkolić. Poza tym propaguję i pomagam rozwijać na Podhalu projekt "Testów łączności awaryjnej Polskich Preppersów", który polega na wykonywaniu prób łączności każdego 13-tego dnia miesiąca o godzinie 20:00 za pomocą amatorskich radi PMR i CB (kto zna temat pewnie zna mnie pod pseudonimem Tatra Preppers).



W wolnych chwilach zajmuje się także strzelectwem pneumatycznym, majsterkowaniem, oraz jeżdżą na wyprawy rowerowe pod namiot. Jak widzicie zainteresowań mnóstwo i jak dla mnie doba powinna trwać 48 godzin:-) W przyszłości planuję na łamach naszego biuletynu opisać parę moich projektów i dokładnie opowiedzieć Wam o niektórych z moich zainteresowań.

A tymczasem do zobaczenia w terenie.

Pozdrawiam, Miłosz Gomółka.

zdj. Autor

Wisłą od stolicy do Bałtyku

Grzegorz Urbanek członek STOWARZYSZENIA POLSKA SZKOŁA SURWIWALU, popłynie na swoim pakrafcie Wisłą, z Warszawy do Bałtyku. To wielodniowa wyprawa, która ma za cel pokazanie, że „CHCIEĆ TO MÓĆ”.

Spływ będzie relacjonowany, poprzez fanpage SPSS oraz kanał Grzeška na :
<https://www.youtube.com/@gubeready4272>

PATRONI



PARTNERZY





WISŁĄ OD STOLICY DO BAŁTYKU

Cześć

Nazywam się **Grzegorz Urbanek** i jestem członkiem STOWARZYSZENIA POLSKA SZKOŁA SURWIVALU. Od kilku lat przymierzałem się do tego spływu. Chwile entuzjazmu mieszały się z obawami czy aby to najlepszy pomysł i czy dam radę. Kompletowanie sprzętu i całe planowanie zajęło dużo czasu. Aż wreszcie padła decyzja płynę! :)

Założenie jest proste spłynąć Wisłą od Warszawy do Gdańska :) Trzymajcie za mnie kciuki!

Zapraszam do śledzenia postępów na bieżąco na kanale YT: be ready gu, insta: @be ready gu oraz na kanałach SPSS

zdj. Autor





MÓJ LEŚNY PLECAK

Autor: **Robert** 11 lat





PLECAK LEŚNEGO PRZEDSZKOLAKA

Autorzy: **Małgorzata Wyrzykowska-Zdun, Marian Wyrzykowski**

Rok w rok, gdy nadchodzi wrzesień, rodzicom spieszy się by przygotować wyprawkę do przedszkola lub szkoły, do których chodzi ich potomstwo. Pośpiech rodzi pewne dylematy, konieczności szybkich wyborów. Warto przygotować się wcześniej i zamiast w szale szkolnych zakupów brać, co jest aktualnie w sklepie, dokonać wyboru zawczasu, ot choćby przed wakacjami.

Dobrym sposobem na zakup tego, co niezbędne jest sporządzenie przez nauczycieli/wychowawców listy niezbędnego sprzętu opatrzonego zdjęciami przykładowych sprzętów, takich, które się sprawdził u innych dzieci. Pamiętajmy jednak o tym, że każde dziecko jest inne i to co sprawdzi się u jednego dziecka nie zawsze będzie odpowiednie dla naszego.

Takie dylematy mają również rodzice dzieci, które chodzą do Leśnych Przedszkoli. Leśne przedszkola to alternatywna forma edukacji, gdzie stawia się na obcowanie z przyrodą i poznawanie świata poprzez doświadczenie go w plenerze. Przedszkola te zadomowiły się już na dobre w naszym kraju. Z roku na rok rośnie ich liczba. Dzieci w takich placówkach noszą plecaki, w których mieszczą się różne rzeczy.

Plecak leśnego przedszkolaka to jego mały domek, to jego skarbiec, to miejsce, w którym trzyma rzeczy, których używa podczas przebywania na świeżym powietrzu.

Plecak stanowi zestaw, w którym powinny się znaleźć następujące przedmioty:

Śniadaniówka

Bidon/termos

Naczynka

Komplet dodatkowej odzieży

Plecak

Poniżej opiszemy każdy z nich:

Śniadaniówka

To pudełko, w którym leśny przedszkolak trzyma drugie śniadanie i ulubione przekąski. Takie pudełko powinno być szczelne. W środku mogą być przegródki lub oddzielne zamykane pojemniki. Najlepiej, jeśli jest wykonany z tworzyw sztucznych, które są odporne na zimno i uderzenia (nie pękają pod wpływem upadku). Bardzo ważne jest, aby dziecko mogło samodzielnie zamknąć i otworzyć swoją śniadaniówkę, zbyt skomplikowane albo trudne otwarcie spowoduje to, że pudełko może zostać niedomknięte i cała zawartość może wysypać się w plecaku, w trawie lub na stole. Unikajmy pudełek śniadaniowych, które są zrobione z twardego i kruchego tworzywa, takie tworzywo może wyszczerbić się lub pęknąć od upadku. Miejsce to może być ostre jak nóż i może pokaleczyć przedszkolaka.

Bidon/termos

Bidon lub termos to zbiornik na wodę lub herbatę. Bidon z tworzywa sztucznego powinien być lekki i odporny na uderzenia, dobrze, aby był przezroczysty. Najlepiej, aby można go było otworzyć jedną ręką a zamknięcie miało zabezpieczenie przed samoistnym otwarciem. Dobrze, jeśli nakrętka ma wieczko uchylne na

zawiasie, pod nim słomkę, przez które dziecko może pić napój (słomka powinna sięgać dna naczynia). Butelka, zamiast słomki może posiadać ustnik do picia, wybierajmy taką butelkę, której wieczko nie będzie przeszkadzało w picu.

Termos to butelka o podwójnych ściankach, w których płyn zachowuje na dłużej swoją pierwotną temperaturę (np. ciepła herbata lub chłodny sok). Zamknięcie termosu powinno być podobne do tego z bidonu. Termos powinien być zrobiony ze stali nierdzewnej. Unikajmy termosów ze szklanym wkładem, taki wkład może zbić się podczas upadku. Gdy będziemy wybierać naczynie do napojów, nie wybierajmy naczyń z oddzielną zakrętką, dodatkowym kubeczkiem lub innym oddzielnym elementem, które można zgubić lub gdzieś zostawić. Dziecku jest bardzo trudno odkręcić lub zakręcić butelkę do końca, aby nastąpiło uszczelnienie, jeśli butelka nie zostanie dokręcona, płyn może się wylać, np. w plecaku i zalać całą jego zawartość. W przypadku termosów powietrze może "zassać" tak nakrętkę, że będzie ją bardzo trudno odkręcić nawet dorosłej osobie.

Naczynka

To miseczka, kubeczek i sztućce, najczęściej wykonane są z tworzyw sztucznych. Wielkość sztućców powinna być dobrana do wieku dziecka. Naczynka najlepiej przechowywać w torebce strunowej.

Komplet dodatkowej odzieży

Dodatkowa zmiana bielizny, rajstopy, bluzka oraz rękawiczki. Dodatkowy komplet powinien być dostosowany do pory roku. Zestaw powinien być schowany w wodoszczelny worek. Ubrania powinny być tak dostosowane, żeby dziecko samodzielnie mogło się przebrać. Ważne jest żeby nie krępowało ruchów. Dobrym wyborem będzie dres, nie posiada on żadnych dodatkowych elementów utrudniających przebranie się takich jak np. guziki czy suwaki.



Plecak

Plecak to najważniejsza część tego zestawu. Najlepszy plecak to typ worka z klapą zamykaną na klamry, które łatwo może nasz leśny przedszkolak otworzyć, nawet mając dłonie w rękawiczkach. Na zewnątrz powinny być dwie boczne, elastyczne kieszenie oraz jedna z zapinana na zamek błyskawiczny. Plecak powinien mieć ok. 10-12 litrów.



Ważne są wyprofilowane szelki z paskiem na piersiowym. Ten pasek jest bardzo ważny, służy on do spięcia szelek, dzięki czemu szelki nie opadają z ramion przedszkolaka.



Unikajmy plecaków zamykanych na zamek błyskawiczny, taki plecak-szczególnie, gdy jest on wypełniony, jest bardzo trudno zamknąć i otworzyć dziecku. Te plecaki są często bardzo atrakcyjne wizualnie, ale nie sprawdzają się w leśnym przedszkolu.



Jeśli okaże się, że kilkoro przedszkolaków ma takie same plecaki (jest to możliwe), zawieśmy na nich jakiś brelok, lub zaznaczymy w taki sposób, by dziecko oraz opiekun mógł łatwo i szybko zidentyfikować czyj jest plecak. Dobrym pomysłem jest zawieszenie odblasku, który oprócz identyfikacji, służy odbiciu światła wieczorową porą, co zwiększa bezpieczeństwo, gdy np. przechodzimy po pasach na jezdni (bądź widoczny).



Każdy element wyposażenia plecaka oraz sam plecak podpiszmy imieniem dziecka, a jeśli w przedszkolu jest kilkoro dzieci o tym samym imieniu, dodajmy pierwszą literę nazwiska.

Gdy rano pakujemy plecak, róbmy to z dzieckiem, najlepiej jakby to on sam pakował i głośno, i wyraźnie mówił, co wkłada do plecaka. Może to stać się codziennym rytuałem, formą zabawy. Po powrocie z przedszkola zróbmy na odwrót, niech dziecko samo wypakuje plecak, mówiąc o tym głośno i wyraźnie. Takie zadanie da dziecku sprawczość i da poczucie odpowiedzialności i bezpieczeństwa, będzie wiedziało co jest w plecaku, to też jest dodatkowy czas spędzony z rodzicem, rodzicami.

Podczas pakowania plecaka, bacznie sprawdzajmy, czy nie lądują tam ulubione zabawki. Postarajmy się

uniknąć takiej sytuacji, że przedszkolak spakuje ulubioną zabawkę i zanieśie ją do przedszkola. Podczas zabawy w terenie, w lesie, taka zabawka może gdzieś się zawieruszyć i to spowoduje niepotrzebne poczucie straty u dziecka. Jeśli dziecko zgubi gdzieś zabawkę, z którą było emocjonalnie związane, może się pojawić lęk, strach i może zaburzyć się poczucie bezpieczeństwa. Unikajmy takich sytuacji.

Gdy przyniesie do domu „skarby”, rysunek lub inną pracę ręczną, przy wypakowaniu ich, może opowiedzieć co to jest i do czego służy, jak to robiło i po co to robiło. Da to poczucie ważności, że to, co robi dziecko w przedszkolu jest docenione przez domowników, bo zostało wysłuchane. Pomaga to też w lepszej komunikacji dziecko-rodzic. Taki plecak oprócz noszenia go do przedszkola może być wykorzystany do rodzinnych wypraw. Można do niego dodać dodatkowe elementy wyposażenia.



Do kieszeni możemy włożyć gwizdek, latarkę, lupę, lornetkę oraz małą torebkę z plastrami. Pokażmy i nauczmy dziecko, że gwizdek służy do gwizdania w sytuacjach, gdy straci opiekuna z pola widzenia, a gwizdnięcie da sygnał, że coś się dzieje i pozwoli odnaleźć zagubionego np. w krzakach.

Latarka służy do oświetlenia drogi o zmroku i zapadnięciu ciemności. Najlepiej by była łatwa w obsłudze przez dziecko.

Lupa i lornetka przeznaczona jest do przypatrywania się przyrodzie tej bliskiej i tej dalekiej. To może wzbudzić w dziecku zainteresowanie otaczającą nas przyrodą, bo zobaczy „co w trawie piszczy i na drzewie trela”.

Plastrami dziecko może zakleić sobie drobną ranę, zadrapanie lub skaleczenie. Nauczmy dziecko samo opatrywania się oraz obsługi wszystkich elementów wyposażenia plecaka. To wzmocni jego poczucie bezpieczeństwa oraz da pewność, że „Ja sobie poradzę”.

Podczas zakupu wyprawki dla przedszkolaka dobrze by było, gdyby dziecko uczestniczyło w zakupie. W sklepie można od razu sprawdzić jak dziecko sobie radzi z wybranym sprzętem. Od razu zweryfikujemy co sprawia mu trudność. Nie kupujemy tego co jest ładne, bo może być bezużyteczne, kupmy to co będzie praktyczne. Dziecko samo niech dokona wyboru z uwzględnieniem swoich możliwości motorycznych (samodzielne otwarcie, zamknięcie, zakręcenie, spakowanie, wypakowanie). Bądźmy

przy tym stanowczy i wybierajmy przedmioty wg powyższych cech.

Mamy nadzieję, że tych kilka uwag pomoże przy wyborze odpowiedniego ekwipunku dla leśnego przedszkolaka.

O autorach: **Małgorzata Wyrzykowska – Zdun**, oligofrenopeda, logopeda, nauczyciel nauczania zintegrowanego z pedagogiką przedszkolną, nauczycielka dyplomowana w szkole podstawowej specjalnej. Pasjonatka swojego zawodu z głową pełną pomysłów, szukająca ciągle nowych rozwiązań do wykorzystania w pracy z dziećmi.

Marian Wyrzykowski, Instruktor survivalu, Trener Etyki Outdoorowej Leave No Trace, Animator Grup Zabawowych i Biblioteczki dla najmłodszych, pracownik Leśnego Przedszkola, autor i współautor artykułów i publikacji dotyczących survivalu i bushcraftu. Członek SPSS, koordynator GR SPSS MAZOVIA. Zdj.autor





OCHRANIACZE TREKMATES

Autor: **Marian Wyrzykowski** SPSS MAZOVIA

Łazikując po lesie, po szlakach turystycznych w górach, na nizinach, czasem trafiamy na błoto, kałuże, rosę, śnieg, który może zmoczyć nam wierzchnią warstwę butów lub spodni.

Bywa to czasem nieprzyjemne, szczególnie jak mokre nogawki oblepią nam nogi... a błoto potrafi tak "upiększyć" nasze spodnie, że wstyd gdziekolwiek wejść. A drobny kamyczek, który potrafi wpaść do środka butów nawet z wysoką cholewką, uprzykrzy nam tak marsz, że musimy przystanąć i zdjąć buty... Aby zabezpieczyć przed takimi niespodziankami naszą odzież, możemy zaopatrzyć się w ochraniacze.

Stuptuty to ochraniacze na buty i nogawki spodni, chroniące je przed niesprzyjającymi warunkami pogodowymi i terenowymi, takimi jak deszcz, śnieg, rosa, kolczaste rośliny, żwir i drobne kamienie itp.

Od kilku miesięcy używam stuptotów **Helvellyn DRY** firmy **Trekmates**.

<https://paker.pl/stuptuty-trekmates-helvellyn-ochraniacze-na-buty>

Trekmates to brytyjska firma, której korzenie sięgają końca lat 90 XX wieku. W 1997 roku została założona przez ojca i syna i pierwszą siedzibą był garaż. Obecnie jest częścią OUTDOOR & SPORTS COMPANY i stała się już marką globalną,

specjalizującą się w akcesoriach turystycznych. Jednym z takich produktów są właśnie stuptuty Helvellyn DRY.



Konstrukcja ochraniaczy Helvellyn DRY jest dość prosta, to dwa zszyte kawałki tkaniny, w dolnej części wzmocniony poliester, który zabezpiecza newralgiczne miejsce przed przetarciem, oraz w

górnej części ripstopnylon pokryty membraną DRY Protect™, która zapewnia wodoodporność na poziomie 5000 mm, oraz wysoką oddychalność (jak podaje producent).



Stuptuty zapinane są na zamek błyskawiczny i patkę zabezpieczającą przed zabrudzeniem. Patka jest zamykana na rzep i napy na jej końcu. Stabilność ochraniacza utrzymuje haczyk, który zaczepia się o sznurowadło, na dole ochraniacza przyszyte są dwie klamerki regulujące wysokość ułożenia stuptuów na bucie (pod podeszwę zakłada się taśmę, którą można wyregulować). Tam, gdzie wypada ścięgno Achillesa wszystko elastyczną gumę dzięki której, ochraniacz ściśle przylega do buta.



Na górze ochraniacza jest ściągacz, który możemy w pełni regulować. Stuptuty Trekmates Helvellyn DRY są produkowane w rozmiarze uniwersalnym.



Aby założyć ochraniacze, wystarczy rozpiąć patkę na

przedniej części stuptutów, rozsunąć zamek błyskawiczny, założyć na łydki i buty, zahaczyć haczykiem o sznurówkę, zasunąć suwak, spiąć patkę na napy i rzepy, wyregulować i możemy ruszyć w plener.

Ocharaniaczy Helvellyn DRY towarzyszyły mi podczas zimowych wypraw, wiosennych wycieczek, biwaków, jako zabezpieczenie butów i spodni przed zniszczeniem, zmoczeniem lub pobrudzeniem. Stuptuty w zimie zabezpieczały moje buty przed śniegiem i zmoczeniem sznurówek. Kiedyś zdarzało mi się, że po długiej wędrówce po śniegu, sznurówki przemokły i zlodowaciały, co uniemożliwiało mi rozsznurowanie butów. Jeśli idziemy do schroniska lub wracamy do domu, to nie ma z tym większych problemów, po prostu czekamy aż rozmarzną, jeśli biwakujemy i śpimy w namiocie staje się to bardzo trudne, a czasem wręcz niemożliwe...



Wiosną pogoda jest zmienna, czasem Słońce czasem deszcz. Łazikując po szlakach przydarzało mi się nieprzyjemne zmoczenie butów i spodni, przez padający deszcz lub rozchlaną wodę z kałuży, nawet gdy uważałem na błoto, które potrafi oblepić tak buty, że zdjęcie ich graniczy z cudem, nie zawsze miałem możliwość ominięcia go. Deszcz i kałuże na szlaku to żadna przyjemność. Musiałem też kilka razy przekroczyć wartki strumień, o zmoczenie odzieży w takim momencie nie było trudno.



Chodząc po bezdrożach, napotykałem różne przeszkody, powalone drzewa, kolczaste łydygi jeżyn, pnącza. Te dwa ostatnie potrafią się tak zapętlić i wokół buta i nogawki, że czułem się czasem jak w potrzasku a jeżyny dodatkowo zahaczają się o spodnie i potrafią ostro poranić nogę...



Dzięki ochraniaczom wyeliminowałem skutki takich niedogodności, po prostu wszystko ląduje na stuptotach.



Według moich doświadczeń i obserwacji, stuptuty Trekmates Helvellyn DRY są wodoodporne. Nie udało mi się zmoczyć ich podczas opadu śniegu i deszczu oraz wodzie z potoku. Skutecznie chroniły moje nogi przed jeżynowymi kolcami. Oddychalność świetnie się sprawdzała zimą i wczesną wiosną, gdy temperatura nie przekraczała 10 stopni. Po 16 godzinach marszu, w temperaturze powyżej 10 stopni, gdy wieczorem zdejmowałem stuptuty, zauważyłem, że są mokre od środka.



Dolne paski, które zakładamy pod buty, potrafią "zapchać" się błotem. Po wyschnięciu udało mi się to łatwo wykruszyć.



Niestety stuptuty Helvellyn DRY nie są pancerne!!! Przekonałem się o tym, spotykając na swej drodze, zęby wiejskiego burka, który zostawił mi małą dziurkę w ochraniaczach a w mojej tyłce dużą pamiątkę na całe życie. Myślę, że gdybym ich nie miał na sobie, rana mogłaby być o wiele bardziej poważna.

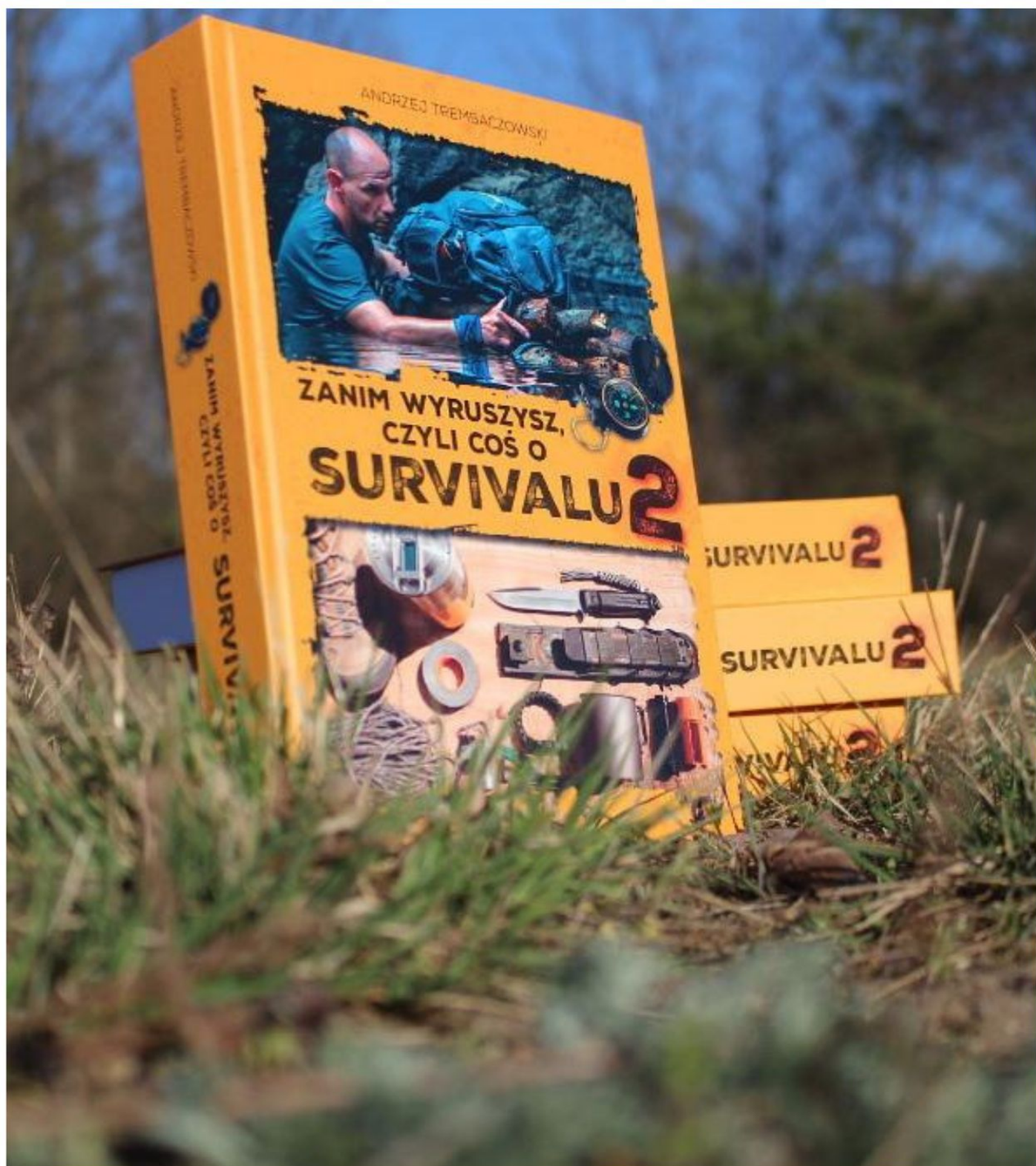


Jeśli poszukujesz, niedrogich, lekkich i uniwersalnych ochraniaczy to **Trekmates Helvellyn DRY** jest bardzo dobrą propozycją do rozważenia. Ja jestem z nich zadowolony.

Dystrybutorem marki **Trekmates** na terenie Polski jest firma **PAKER**, której bardzo dziękuję za możliwość przetestowania stuptutów Helvellyn DRY.

Artykuł sponsorowany, zdjęcia autor.





Andrzej Trembaczowski
Zanim wyruszysz, czyli coś o survivalu 2



SURVIVAL PO POLSKU

Początek

I

KRZYSZTOF J. KWIATKOWSKI

SURVIVAL PO POLSKU

Sztuka i rzemiosło

II

KRZYSZTOF J. KWIATKOWSKI

SURVIVAL PO POLSKU

Ścieżki

III

KRZYSZTOF J. KWIATKOWSKI

”

Szczere uznanie dla Krzysztofa
za spersonalizowanie tajników sztuki przetrwania.

Jacek Palkiewicz

KRZYSZTOF „KRISEK” KWIATKOWSKI



Pedagog, pedagog uliczny. Ma 24-letnie doświadczenie w pracy pedagogicznej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym. Wykładał metodykę resocjalizacji oraz „survival w wychowaniu” na Uniwersytecie Łódzkim, a także Łódzkiej Wyższej Szkole Pedagogicznej; wykładał zasady survivalu na warszawskiej AWF; szkolił instruktorów survivalu w ramach Polskiej Akademii Sportu. Posiada uprawnienia do prowadzenia socjoterapii, jest instruktorem ratownictwa.

Zainteresowanie survivaliem przyszło wraz z rozpoczęciem zawodowej pracy resocjalizacyjnej. Od ponad 30 lat organizuje survivalowe obozy oraz bytowania o każdej porze roku – dla dzieci i dorosłych.

Założyciel Stowarzyszenia Polska Szkoła Survivalu.



SZUKAJ
KOLEJNYCH
KSIĄŻEK Z SERII
SURVIVAL
PO POLSKU



SURVIVAL PO POLSKU
SENTENCJE
Wkrótce

SURVIVAL PO POLSKU

Sentencje

IV

KRZYSZTOF J. KWIATKOWSKI



LEŚNY LUDZIK

OUTDOOR TOOLS & ACCESSORIES



BUKOWISKO

SPSS TUTAJ DZIAŁAMY



BIULETYN SURWIWALOWY

BEZPŁATNE CZASOPISMO CZŁONKÓW SPSS

Numer 25/2023,
Warszawa 2023

Wydawca:
STOWARZYSZENIE POLSKA SZKOŁA SURWIWALU

Adres wydawcy:
Stowarzyszenie Polska Szkoła Surwiwalu
ul. Nowoursynowska 154A
02-797 Warszawa
surwiwal.edu.pl

Redakcja

Marian Wyrzykowski - redaktor naczelny
Sergiusz Borecki
Izabela Andryszczyk
Paweł Frankowski
Michał Kowalczyk

Ewelina Szczepanik - korekta

biuletyn@surwiwal.edu.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, przechowywanie lub wprowadzanie do systemu wyszukiwania, dystrybucja w jakiegokolwiek formie lub za pomocą jakichkolwiek środków (elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających, i innych) bez wcześniejszej zgody wydawcy lub autorów jest zabronione.

Wszystkie informacje zawarte w artykułach mają charakter ogólny. Nie zastępują pełnej wiedzy i umiejętności ani fachowego doradztwa w dziedzinach o których informują. Autorzy i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności za skutki działań wynikających bezpośrednio lub pośrednio z wykorzystaniem informacji zawartych w niniejszej publikacji.

Bardzo prosimy o dużą ostrożność przy wykonywaniu wszelkich prac manualnych przy pomocy: nożyczek, nożyków, lutownicy, pistoletu na klej termiczny i innych narzędzi.

Grafika na stronie tytułowej Targi w Krakowie Sp. z o.o.
Niektóre grafiki zrobione przy pomocy serwisu CANVA, na wolnej licencji.





STOWARZYSZENIE POLSKA SZKOŁA SURWIVALU Grupa Regionalna MAZOVIA

ŚNIADANIE NAD WISŁĄ

Grupa Regionalna SPSS MAZOVIA zaprasza na niedzielne
wydarzenie ŚNIADANIE NAD WISŁĄ

Śniadanie to poranne spotkanie pasjonatów survivalu,
bushcraftu i outdooru, przy wspólnym ognisku rozmawiamy
i przygotowujemy kulinarne specjały.

Szczegóły na

<https://www.facebook.com/spssmazovia/>

Pod patronatem



AKTYWNY BAKCYL



Przy wsparciu

